

## CHIŃSKI OKRĘT WZIAŁ NA CEL JEDNOSTKĘ Z FILIPIN?

---

Zwiększa się liczba incydentów morskich w rejonie spornych akwenów w Azji. W tym roku, coraz częściej, pomimo pandemii koronawirusa, chińskie okręty oraz samoloty badają możliwości reagowania sił zbrojnych innych państw. Tym razem iskrzy na linii Chiny-Filipiny.

Spotkanie okrętów z Filipin oraz Chin wywołało kolejny w ostatnich miesiącach incydent na wodach Morza Południowochińskiego. Filipiny oficjalnie zaprotestowały, głosem wiceadmirała Rene Mediny, przeciwko chińskim działaniom na tym akwenu. Uznały je za wkraczanie we własną wyłączną strefę ekonomiczną i postrzegają ten fakt, jako pogwałcenie prawa międzynarodowego i suwerenności Filipin. Co więcej, dyplomacja filipińska miała złożyć dwa protesty dyplomatyczne w ambasadzie Chin.

Według strony filipińskiej w rejonie wysp Palawan, Kalayaan i przede wszystkim obszaru wydobywania gazu Malampaya (zaangażowane są tam zagraniczne firmy wydobywcze), okręt ich marynarki wojennej namierzył radarem obcą jednostkę. Korweta Conrado Yap zidentyfikowała ją, jako "szary okręt" i nadała ostrzeżenie drogą radiową. W odpowiedzi, filipińscy marynarze otrzymali stwierdzenie, że chińskie władze są władne względem suwerenności Morza Południowochińskiego, jego wysp i przyległych wód.

**Czytaj też:** [Ciężkie amerykańskie okręty na Morzu Południowochińskim](#)

Według Filipińczyków chiński okręt był oznaczony numerem burtowym 514 (ten numer nosi korweta Liupanshui należąca do typu O56A o wyporności 1500 ton) i zdaniem prasy filipińskiej mogło chodzić przypuszczalnie o jakąś chińską „korwetę”. Obie jednostki utrzymały kurs i prędkość, a także powtórzyły wcześniej nadane komunikaty. Według załogi z Filipin, w trakcie spotkania obu okrętów, Chińczycy mieli namierzać jednostkę filipińską. Potencjalnie umożliwiałoby to otwarcie do niej w każdej chwili ognia. Trzeba podkreślić, że taka sugestia pojawiła się jedynie na bazie wzrokowej obserwacji Chińczyków, gdyż jednostka BRP Conrado Yap nie dysponuje niezbędnymi systemami elektronicznymi do potwierdzenia faktu namierzania przez obce okręty.

**Czytaj też:** [Chiny wzmacniają siły strategiczne. Przeprowadziły próby jądrowe? \[ANALIZA\]](#)

Korweta Conrado Yap jest obecnie najważniejszą jednostką nawodną filipińskiej marynarki wojennej. Okręt trafił na Filipiny z Republiki Korei (Korea Południowa), gdzie do 2016 r. służył, jako Chungju PCC-762. Jest to korweta klasy Pohang, której konstrukcja została opracowana pod koniec trwania zimnej wojny (1984 r.) z przeznaczeniem do działań patrolowych i obrony wybrzeża. Jej oficjalne włączenie do marynarki wojennej Filipin nastąpiło zaledwie 20 sierpnia zeszłego roku. Jednostka ma

1220 ton wyporności.

**Czytaj też:** [USA wzywają Chiny do zaprzestania "prowokujących działań" na Morzu Południowochińskim](#)

Do całego zdarzenia miało dojść 17 kwietnia bieżącego roku, ale władze w Manili zdecydowały się wystosować protest dyplomatycznych do chińskiej ambasady 22 kwietnia, a o fakcie poinformowały tamtejsze media. Co więcej, władze w Manili wystosowały również protest dyplomatyczny względem władz chińskich, odnośnie deklaracji Pekinu o włączeniu części terytoriów filipińskich pod zarząd administracyjny chińskiej prowincji Hajnan. Trzeba zauważyć, że w marcu tego roku Chińska Akademia Nauk oficjalnie otworzyła dwa centra badawcze na Rafie Zamora (Subi) oraz Kagitingan, co również zwiększyło napięcie pomiędzy Filipinami i Chinami.

**Czytaj też:** [Chiński lotniskowiec "zastąpił" amerykańskie \[ANALIZA\]](#)

Chiny zwiększyły w ostatnim czasie liczbę działań w regionie, mogących prowadzić do eskalacji relacji z Tajwanem (Republika Chińska na Tajwanie) – loty samolotów wojskowych oraz obecność zespołu okrętów wojennych oraz Wietnamem (incydent z zatopioną jednostką rybacką), a teraz również z Filipinami.